Nr. 192. Śmigiel, piątek 25 sierpnia 1922. Rok 32.

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 260 mk., W agencjach miesięcznie 240 mk. Numer pojedyńczy 15 mk. niedzielny 20 mk. TELEFON nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 50 mk., w części urzędowej lub reklamowej 100 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Pocz. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200 363, w Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Następujące osoby opuszczają na stałe granice Rzeczypospolitej Polskiej.

1. Redel Edward z Bronikowa
2. Wendt Anna wdowa z Śmigla
3. Jóźwiak Marja z Śmigla
4. Zimmerling August z rodziną z Wyderowa
5. Traeger Wilhelm z rodziną z Wielichowa
6. Rutkowska Eryka z rodziną z Śmigla
7. Wojtkowiak Hulda z Śmigla
8. Oskar Albrecht z rodziną z Śmigla
9. Kutzner Wilhelm z Reńska
10. Paetzold Berthold z rodziną z Wielichowa
11. Habrich Paulina wdowa z Sierpowa
12. Weigt Martha z Bojanowa St.
13. Hermann Paweł z rodziną z Bojanowa St.

Śmigiel, dnia 22/VIII 1922 r.

Starosta Kopczyński.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA,

za którą Redakcja bierze odpowiedzialność.

Przed Zjazdem Z. L. N.

Niebawem zbierzemy się w Poznaniu w niedzielę 27. sierpnia na wielki Zjazd, aby radzić nad położeniem politycznem i naszymi zadaniami wobec idących wyborów do Sejmu i Senatu. Na Zjazd przybędą nietylko liczni delegaci naszych Kół miejskich i wiejskich w Wielkopolsce i na Pomorzu ale i także poraz pierwszy nasi bracia z sąsiednich województw: Warszawskiego i Łódzkiego oraz delegacje z Śląska i wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej. Zjedziemy się w chwili ważnej, by troską naszą objąć i przyjrzyć się temu, co się w Państwie dzieje oraz orzec, co nam czynić wypada.

A jest nad czem radzić. Nietrzeba być mędrcem, aby zauważyć, że dotychczasowe trzy-letnie rządy lewicy nie dały Państwu, ani poszczególnem warstwom rządów takich, któreby prócz obietnic przyniosły dobry plon. Przeciwnie, musimy stwierdzić, iż rządzi się źle, że gospodarczo coraz gorzej wyglądamy a polityczne eksperymenty narażają kraj na coraz to nowe niepowodzenia i obniżania powagi Państwa na zewnątrz. W obecnym Sejmie doszło nawet do tego, że głosy żydowskie i niemieckie decydują o najważniejszych sprawach dla Państwa i Narodu. Stan ten nadal trwać nie może. Naród musi, jeśli chce nadal zostać gospodarzem Państwa, przy nadchodzących wyborach tak zmienić skład poselski przyszłego Sejmu i Senatu, aby rządy sprawowane były dla dobra Narodu i Państwa, a nie w myśl interesów klasowych czy obcych, ku uciesze naszych wrogów.

W tym to celu zbieramy się 27 sierpnia. Najwybitniejsi nasi przewódcy przedstawią nam obraz dotychczasowych rządów i ich skutki polityczne i gospodarcze. Powiedzą nam dalej, jak Państwo powinno być rządzone, aby nastąpiła naprawa gospodarcza i polityczna. A my wszyscy, którzy łączym się w naszej organizacji bez różnicy-warstw i stanów, którzy za nasze główne przykazanie wyznajemy zasadę, iż dobro warstw i stanów zależne jest od rozkwitu i potęgi całego Narodu i Państwa, my rozniesiemy uchwały powzięte na Zjeździe szeroko w kraj, który wygląda tęsknie zdrowego hasła.

Zjazd spełni także i drugie ważne zadanie. Pokaże on społeczeństwu i naszym przeciwnikom, jaką to jesteśmy reakcją. Tysiące świtek właściańskich, bluz robotniczych, i surdutów mieszczańskich, zastępy inteligencji oraz przedstawiciele wszystkich warstw i stanów w naszych szeregach, pokażą wyraźnie jakim fałszem jest twierdzenie, iż jesteśmy stronnictwem księżo — pańskim. Potwierdzi się, jak tyle razy, iż ruch nasz to wartki szeroki potok narodowy, który rośnie w coraz większą siłę na skutek zrozumienia w Narodzie, iż nasze hasła i wskazania polityczne są zdrowe, że służąc Państwu i Narodowi, najlepiej dbamy o interesy ludu, którego fałszywemi obietnicami nie potrzeba kupować dla Polski.

Pamiętamy jeszcze wszyscy jak na wieść o dochodzącem do skutku rządzie Korfantego, a więc zwycięstwie w Polsce obozu narodowego, zatrzęsły się złością i napaściami wszystkie niemiecko-żydowskie i socjalistyczne pisma w kraju i zagranicą. To dla najciemniejszego wyraźna wskazówka. Jeśli nasi wrogowie niczego się tak nie boją jak zwycięstwa obozu narodowego w Polsce, to obowiązkiem każdego Polaka jest tem karniej stanąć w jego szeregu i dołożyć starań do naszego zwycięstwa. Zwycięstwo to nie będzie zwycięstwem partji ani tej czy innej klasy, ale będzie zwycięstwem Polski.

Do pracy więc! Do orki pilnej i żmudnej, bo chodzi o rzecz wielką, wszystkim nam wspólną.

Spieszmy na Zjazd dokonać przeglądu naszych sił, wymienić troski i pokrzepić się na duchu świadomością, że tężeje zdrowie w Narodzie, że zwycięstwo bliskie.

Przeciw nadużyciom wyborczym.

P. Minister Sprawiedliwości wystosował do prokuratorów przy sądach apelacyjnych i okręgowych okólnik treści następującej:

Wobec ogłoszenia dekretu p. Naczelnika Państwa z dnia 18 sierpnia o zarządzeniu wyborów do Sejmu i Senatu, z dniem tym weszliśmy już formalnie w okres wyborczy, faktycznie, ze względu na ożywioną agitację przedwyborczą, już dawniej rozpoczęty. Niepodobna nie zwrócić uwagi na jaskrawe wypadki rozkołysania namiętności politycznych, już to w postaci zaciekłości agitacyjnej, nie licząc się z bezpieczeństwem i spokojem wewnętrznym i zewnętrznym Państwa, zarówno w przemówieniach wiecowych, jak w prasie, już to nawet gwałtownych wystąpień czynnych, doprowadzających do uszkodzeń cielesnych objawów, które zapewne mogą się powtarzać, Urząd Publiczny musi wziąć za niezłomną podstawę działania następujące zasady:

Po 1. W myśl Konstytucji, wszyscy obywatele są jednakowo powołani do udziału w trosce o dobro Rzeczypospolitej, mogą zatem swobodnie wypowiadać swe zdanie o sposobach najlepszego zadośćuczynienia potrzebom współżycia państwowego a wybierać na swych przedstawicieli w Sejmie i Senacie osoby o takich lub innych poglądach politycznych dążyć do zaspokojenia tych potrzeb, do realizacji zamierzonych zmian i udoskonaleń w życiu państwowem.

Po 2. To wykonywanie praw obywatelskich nie może nigdy stawać w sprzeczności z chronionym przez ustawy interesom Państwa i prawami reszty obywateli, w takim bowiem wypadku staje się szkodliwem i przestępnem tych praw nadużyciem.

Ochrona swobodnego wykonywania praw obywatelskich wymaga właśnie, aby wszelkie ich nadużycie było karane w sposób bezwzględny, stanowczy i szybki. Rzeczą władz administracji wewnętrznej jest zapobieganie możliwości takich nadużyć, jeżeli zaś mimo to zachodzą one, to obowiązkiem urzędu publicznego jest niezwłoczne wdrożenie ścigania karnego. W przeciwnym razie, pozostając bez kary, nadużycia te mogą się rozwielmożnić, spotęgować, doprowadzić do upadku praworządności, stanowiącej kardynalny warunek bytu Państwa.

W każdym wypadku przestępnego nadużycia praw obywatelskich, miejscowy urząd prokuratorski powinien wkroczyć natychmiast z całą stanowczością, podając bez zwłoki możliwie dokładne sprawozdania o przebiegu wypadku i poczynionych zarządzeniach prokuratorowi przy Sądzie Apelacyjnym, a w wypadkach ważniejszych nadto bezpośrednio Ministerstwu Sprawiedliwości.

Dochodzenia prokuratorskie powinny być ukończone i akt oskarżenia (wniosek o zarządzenie rozprawy głównej) złożony sądowi najdalej w ciągu siedmiu dni od wypadku; nadto właściwy prokurator musi w sposób przekonywujący przedstawić sądowi, że w interesie publicznym leży, aby rozprawa o przestępstwa związane z wyborami odbyła się przed ukończeniem okresu wyborczego, inaczej bowiem wymierzona kara traci najważniejsze swoje znaczenie, jako prewencja ogólna.

Przy wnioskowaniu o środkach zabezpieczenia osób pociąganych do odpowiedzialności, trzeba się liczyć z powagą i warunkami spełnionego czynu oraz ze szczególnem niebezpieczeństwem, jakie ze względu na okres wyborczy, działalność sprawcy może powodować.

Od tego, w jakim stopniu Urząd Publiczny i poszczególni jego przedstawiciele wykażą niezbędny spokój, bezstronność i stanowczość, zależy nietylko mniej lub więcej spokojny przebieg wyborów, ale także ogólne zapewnienie praworządności życia państwowego.

W imieniu własnem i całego Urzędu Publicznego oświadczyłem Sejmowi Ustawodawczemu, że tak właśnie rozumiemy nasz obowiązek i będziemy się starali należycie go spełnić. Mam tę pewność, że Prokuratura Polska w całej rozciągłości zadaniu swemu odpowie.

Minister Sprawiedliwości (—) Makowski

Znęcanie się Niemców nad duchowieństwem polskiem na Śląsku.

Królewska Huta, 17 sierpnia.

Już poprzednio donosiliśmy o gwałtach i znęcaniu się bandytów niemieckich nad duchowieństwem polskiem na Śląsku. Niemcy wszelkiemi siłami dążą do tego, aby ostatecznie usunąć wszystkich polskich księży z przyznanej im części Górnego Śląska, a placówki te obsadzić hakatystami niemieckimi. Ponieważ szowiniści niemieccy nie przebierają w środkach dla osiągnięcia swych celów, przeto dążenia ich prawie już się ziściły. Kilkudziesięciu steroryzowanych księży opuściło swe posady i przeniosło się do Polski, a wzamian miejscowa ludność polska otrzymała duszpasterzy Prusaków.

Jakie ohydne metody stosują Niemcy przy wydalaniu księży polskich wykazuje jasno następujący list od parafjan z Birawy:

„W nocy 23 czerwca o godz. 1-szej probostwo ks. Nettera w Birawie zostało otoczone przez kilkudziesięciu bandytów, uzbrojonych w karabiny maszynowe, ręczne i rewolwery, a około 60 otoczyło wieś. Ksiądz proboszcz usłyszawszy niezwykły hałas i wezwanie „otworzyć!" podbiegł do okna i zaczął z całej siły dąć w trąbę alarmową. Równocześnie dwie jego służące, śpiące na górze, poczęły również alarmować wieś, przy pomocy trąby i ręcznego dużego dzwonka alarmowego. Wówczas bandyci, poczęli działać. Na komendę: „karabiny maszynowe w ruch" odezwały się strzały i posypał się grad kul, wybijające szyby, niszcząc mur i meble.

My mieszkańcy wsi dobrze słyszeliśmy rozpaczliwe alarmy i widzieliśmy co się dzieje, jednak nie odważyliśmy się przyjść z pomocą, gdyż banda była zbyt liczna, aby się można było jej przeciwstawić. Bandyci działali więc swobodnie. Wyważyli dwoje drzwi wchodowych, wybijając w nich szyby, następnie wtargnęli do pokoju kobiet. Powaliwszy je na ziemię, poczęli w nieludzki sposób znęcać się nad niemi, bijąc je kolbami i gumowemi pałkami. Meble w mieszkaniu zdemolowali, kradnąc przytem cenniejsze przedmioty.

W ostatniej chwili ksiądz proboszcz Netter ukrył się na strychu. Rozwścieczeni dłuższem poszukiwaniem bandyci, wreszcie znaleźli go, sprowadzili na dół i tutaj przed jego własnem probostwem, poczęli w barbarzyński sposób bić go gumowemi pałkami i kolbami od karabinów. Jeden z bandytów podbiegł z tyłu i z całej siły uderzył go dłutem w głowę zadając mu ciężką głęboką ranę. Następnego dnia dopiero przybył doktór i odwiózł nieprzytomnego księdza do szpitala, gdzie dłuższy czas leżał bez przytomności... Całe ciało ofiary napadu było pokryte sińcami i ranami.

Widzimy więc, że dla szowinist niemieckich niema nic świętego i nietykalnego. Nawet godność kapłańska nie może uchronić od znęcań się Niemców, jeżeli na danej jestnostce ciąży stygmat polskości.

Cóż na to księża niemieccy na polskim Śląsku, cieszący się nadal zupełnem bezpieczeństwem i opływający w dostatek? Czy przedsięwzięli już stosowne kroki, aby swoim autorytetem wpłynąć na odpowiednie czynniki w ich Ojczyźnie w celu zapobieżenia dalszym gwałtom na księżach Polakach.

(Kurj. Pozn.)

Ceny węgla.

W swoim czasie ukazała się w niektórych pismach notatka, donosząca, że przemysłowcy węglowi ustalili nadmiernie wysokie ceny za węgiel po ostatniej podwyżce płac robotniczych (o 25 proc.), która to zmiana powinna byłaby, zdaniem autora notatki odbić się w podwyższeniu cen węgla o 7 i pół proc. zamiast o 25 proc.

Dowodzenie powyższe jest całkowicie niesłuszne z powodów następujących:

Na koszta wydobycia węgla składają się nie tylko koszta robocizny i świadczeń, ale również pensje urzędnicze i koszta administracyjne, następnie koszta zużytych materjałów biegowych (drzewo, materjały wybuchowe, budowlane i t. p.), oraz koszta amortyzacji i oprocentowania.

Na podstawie szczegółowych badań cen rzeczywiście płaconych przez zarządy kopalń dostawcom materjałów biegowych wykazano, że ceny te w porównaniu z listopadem r. ub. wzrosły średnio o 74 proc. Ceny n. p. drzewa, którego kopalnie zużywają znaczne ilości, wzrosły o 105 proc. Ceny węgla zostały w tym okresie czasu podwyższone o 15 proc. od dnia 1-go maja r. b., oraz o 25 proc. od dnia 1-go lipca r. b. ze względu na konieczność otrzymania zwrotu kosztów własnych wydobycia węgla oraz zapewnienia pewnych stosunkowo nieznacznych sum na amortyzację kosztownych urządzeń kopalnianych oraz oprocentowanie zaangażowanych kapitałów.

Nadmienić pozatem należy, że kopalnie zmuszone są dostarczać znaczne ilości węgla wyłącznie w gatunkach grubszych dla kolei żelaznych według cen niższych od rynkowej.

Na podkreślenie zasługuje w szczególności fakt, iż przemysłowcy węglowi utrzymali w okresie 6-miesięcznym (od listopada r. ub. do kwietnia r. b.) ceny węgla na tym samym poziomie, pomimo, iż wszystkie bez wyjątku artykuły i materjały uległy w tym czasie znacznemu podrożeniu, co oczywiście odbić się musiało i na kosztach wydobycia węgla.

Obecnej więc podwyżki cen węgla, wywołanej podrożeniem wszystkich składników kosztów eksploatacyjnych, nie można uznać za zbytnio wygórowaną.

Dla uzupełnienia przytoczyć należy dane, ogłoszone przez Główny Urząd Statystyczny w miesięczniku „Statystyka Pracy" rocznik I, zeszyt 45, str. 148: podrożenie różnych artykułów w kwietniu roku 1922-go w porównaniu ze styczniem roku 1914-go wynosiło: dla żyta 1232 razy, pszenicy 1147 razy owsa 1032 razy, materjałów włókienniczych 1121—1195 razy, a dla węgla 672 razy.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś: Ludwika kr.
Jutro: Zefiryna p.
Wschód słońca 5,15, zachód 18,44.
Długość dnia 14,35. Ubyło 3,23.

Podwyższenie taryfy pocztowej. Z dniem 1-go września podwyższone będą taryfy pocztowe obrotu wewnętrznego w następujący sposób: za listy do 20 gr. 50 mk., ponad 250 gr. 100 mk., kartki pocztowe 30 mk., kartki widokowe o najwyżej 5 słowach pozdrowienia 20 mk., druki do 50 gr. 10 mk., do 100 gr. 20 mk., do 250 gr. 50 mk., do 500 gr. 75 mk., do 1000 gr. 100 mk., druki dla ociemnianych za każde 500 gr. (najwyżej 3000 gr.) 2 mk., papiery handlowe, próbki towarowe i przesyłki mięszane do 250 gr. 50 mk., do 500 gr. 75 mk., do 1000 gr. 100 mk., paczki do wagi 1 kg. 100 mk., do 5 kg. 400 mk., do 10 kg. 800 mk., do 15 kg. 1200 mk., do 20 kg. 1600 mk. Przy listach i paczkach wartościowych pobiera się od każdych 10 tys. mk. podanej wartości 50 mk., ponadto zaś przy paczkach ponad 20 tys. mk. dodatkową należytość manipulacyjną 100 mk., polecenie 40 mk., recepis zwrotny i potwierdzenie wypłaty przy nadaniu 50 mk., po nadaniu 100 mk., za doręczenie pośpieszne 200 mk., za przesyłki poste restante 25 mk., należytość reklamacyjna 50 mk. — Z dniem 15 września 1922 podwyższoną zostanie taryfa zagraniczna dla listów, kartek, druków, próbek towarowych, papierów handlowych oraz należytość i za inne świadczenia (polecenie, recepis zwrotny, reklamacje przesyłki zagranicznej i t. p.) o 100 proc.

Męskie kursa seminaryjne. Z początkiem roku szkolnego w drugiej połowie września urządza Kuratorjum Poznańskie nowe roczne kursa męskie seminaryjne maturalne i na pomocnicze siły nauczycielskie, na które przyjmuje się kandydatów od 18 lat. Na kursy maturalne wymagane jest wykształcenie 6 klas szkoły średnej, względnie szkoły wydziałowej, lub równorzędne przygotowanie prywatne. Na siły pomocnicze potrzeba jest gruntowna znajomość języka polskiego i dobre wykształcenie szkoły powszechnej. O ile zgłosi się dostateczna ilość kandydatów zamierzone jest utworzenie kursu w Poznaniu, Bydgoszczy i Lesznie. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Państwowych kursów seminaryjnych w Poznaniu, ul. Św. Marcina Nr. 40. Nauka bezpłatna.

Bezczelność żydowska. Ze Lwowa donoszą, że u kelnera Bałabana, którego zatrzymała policja za wyrwanie kobiecie wiejskiej dolarów z ręki, znaleziono przy rewizji notes, na którego pierwszej stronie znajdowało się takie zdanie, będące mottem ideowem tego żyda: „Jestem żydem, niech zginie Polska, niech zginą Polacy", Bałabana przytrzymano w areszcie.

Telegramy.

Gmina bezwyznaniowców w Polsce.

Warszawa, 23. 8. (A. W.) Zgodnie z decyzją specjalnego zebrania, zwołanego w swoim czasie przy stowarzyszenie wolnomyślicieli polskich, opracowywany jest obecnie specjalny statut, mającej powstać niebawem w Polsce gminy bezwyznaniowej. Do opracowania prawnej strony statutu zaproszono kilku znanych prawników, którzy zakończą prace w przyszłym miesiącu, poczem statut wręczony będzie do zatwierdzenia Min. spraw wewnętrznych.

Pogróżki agentów bolszewickich.

Warszawa, 23. 8. (A. W.) Tropienie organizacyj bolszewickich przez urząd bezpieczeństwa doprowadza agentów bolszewickich do wściekłości. Świadczą o tem listy z pogróżkami, jakiemi zasypują oni wywiadowców i komisarzy policji.

List otrzymany dziś przez władze bezpieczeństwa grozi urzędnikom krwawego piątku, w którym to dniu ma być dokonany szereg zamachów na funkcjonarjuszy policji.

Oczywiście nikt poważnie nie bierze tych pogróżek, które są jedynie dowodem chaosu i niepoczytalności, panującej w nielicznych już szeregach organizacji bolszewickiej.

Eksploatacja lasów Lubomirskich.

Warszawa, 22. 8. Na posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady ministrów postanowiono przekazać całkowitą eksploatację lasów ks. Jerzego Lubomirskiego, którą od roku 1917 przekazać miała Centrala dla odbudowy Galicji, Towarzystwu górnośląskiego przemysłu drzewnego. Uchwała ta ma wielkie znaczenie dla przemysłu kopalnianego; rząd bowiem niemiecki zobowiązał się dostarczać kopalniom górnośląskim 100 tysięcy metrów kubicznych drzewa kopalnianego, lecz jest bardzo wątpliwem, czy zobowiązania dotrzyma.

Rabunki czerwonych kozaków.

Warszawa, 23. 8. (A. W). „Rzeczpospolita" otrzymała wiadomość z Ukrainy sowjeckiej, że w Płoskirowie i okolicy rozłożyła się cała dywizja czerwonych kozaków. Niektórzy twierdzą, że głównem ich zadaniem jest walka z nowym kursem polityki i restauracją prawdziwego ducha rewolucyjnego. Kozacy przeprowadzają masowe rewizje w sklepach, magazynach i kooperatywach, zabierając dla siebie wszystkie towary pod pozorem, że są one pochodzenia polskiego.

Urzędowy bandytyzm litewski.

Wilno, 22. 8. (A. W.) Litwini w dalszym ciągu napadają na wioski pograniczne w pasie neutralnym. W walkach często pojawiają się regularne oddziały wojska litewskiego. Od kilku tygodni Litwini posługują się najnowszemi niemieckiemi ładunkami t. zw. „Wurstgranaten", które wzniecają z łatwością ogień i działają znacznie silniej od ładunków ekrazytowych.

Wrogowie kultury i postępu.

Ryga, 23. 8. (Pat.) Uczestnicy kongresu lekarskiego w Moskwie zostali aresztowani i wysłani do Orenburga. Stało się to z inicjatywy Zinowjewa.

Zagrożona wolność prasy w Niemczech.

Berlin, 23. 8. Związek prasy niemieckiej wniósł protest przeciwko ograniczeniu wolności prasowej przez zastosowanie ustawy o ochronie zagrożonej republiki niemieckiej. Związek zapowiada bezwzględne starania, celem przeprowadzenia rewizji zacofanej ustawy.

Drwiny berlińskie ze zwycięskiej Ententy.

Eilwese, 22. 8. (Pat. Rad.) Po wczorajszej konferencji przygotowawczej z delegatami Komisji reparacyjnej w Berlinie, na której przedstawione były znane punkty widzenia Francji i Anglji, odbędą się dzisiaj przedpoł. w ministerstwie finansów Rzeszy konferencje rzeczowe.

Jako linja wytyczna oświadczeń min. finansów Rzeszy uchodzi, że Niemcy nie zejdą z drogi konsekwentnej polityki wykonania traktatu, jednak pomimo najlepszej woli nie mogą wobec katastrofalnego spadku marki niemieckiej dokonywać wypłaty gotówkowej, wskutek czego w wypłatach tych musi nastąpić pauza.

Donoszą, że min. finansów Rzeszy nie pozostawił wątpliwości, że zastawy lasów rządowych na lewym brzegu Renu i kopalń rządowych w okręgu Ruhry nie mogą być dyskutowane.

Porażka socjalistów włoskich.

Rzym, 22. 8. (Pat.) Jedna z osób, stojących na czele generalnej konfederacji pracy oświadczyła grupie dziennikarzy i deputowanych w kuloarach na Monte Citorio, iż konfederacja niezwłocznie odłączy się od partji socjalistycznej w celu odzyskania samodzielności. Panuje powszechne przekonanie, iż konfederacja stanie się instytucją polityczną ruchu syndykalistycznego, który zaczął się zarysowywać pod egidą D'Annunzia. W ten sposób zawiązałoby się współzawodnictwo pomiędzy grupą D'Annunzia i faścistami przez skupienie około swoich programów i zorganizowań grup, któreby skłonne były porzucić obóz socjalistyczny.

Na reparacje wilhelmowskie!

Londyn, 22. 8. (A. W.) „Daily Mail" pisze, że Niemcy z łatwością znajdują pieniądze, o ile chcą płacić. Według oświadczenia pruskiego socjalisty Henninga rząd niemiecki zgodził się wypłacić b. cesarzowi Wilhelmowi sumę 5 miljonów funtów szterlingów jako odszkodowanie za dobra cesarskie w Niemczech. W czasie, gdy rząd niemiecki składał deklaracje niemożliwości płacenia rat reparacyjnych, Prusy mogą znaleźć miljony dla człowieka, który wywołał wojnę.

Bezcelowy wniosek!

Londyn, 23. 8. Na najbliższem posiedzeniu Rady Ligi Narodów, które odbędzie się w przyszłym miesiącu, ma być obecny Lloyd George. Poprze on podobno wniosek niemiecki o przyjęcie do Ligi Narodów. Według statutu Ligi wystarczy jeden głos protestu, aby unicestwić przyjęcie jakiegokolwiek państwa do związku narodów. Niemcy nie mają więc widoków urzeczywistnienia swojego wniosku.

Notowania giełdowe.

Gdańsk, 24. 8. Na wczorajszej giełdzie popołudniowej notowano: Marki polskie 16.73 1/2—16.76 1/2, przekazy na Warszawę i Poznań 16.68 1/2 — 16.71 1/2. Dolary 1443.55—1446.45, Londyn 6433.55—6446.45. Amsterdam 56543.40—56656.60, Paryż 11663.50 do 11486.50.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Kłóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Kłóskowskiego w Śmiglu.

Targ Rzeźni miejskiej w Poznaniu.

Urzędowe sprawozdanie komisji targowej.

W środę, 23 sierpnia 1922 spędzono:
12 wółów, 108 buhaji, 143 krów i jałówek, 190 cieląt, — prosiąt 710 tuczników, 420 owiec, — kóz.

Za:	Płacono za 100 kg. żywej wagi: I. kl. marek	II. kl. marek	III. kl. marek
Bydło	48000—50000	40000—42000	16000—18000
Cielęta	80000—82000	72000—74000	—
Tuczniki . . .	140000-142000	130000-132000	110000-116000
Owce	58000—60000	46000—48000	—

Przebieg targu: spokojny, tłuste świnie ponad notowanie.

Notowanie Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dnia 23. sierpnia 1922 r.

Loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

Żyto stare	—	mk.
nowe	17500—19500	„
Pszenica	28000—32000	„
Jęczmień	—	„
„ browar.	16900—17900	„
Owies	21500—23500	„
Mąka żytnia 70%, z workami	29000—30000	„
Mąka pszenna 65%	—	„
Ospa żytnia	11000	„
„ pszenna	—	„

Uwagi: Mąki pszennej nie notowano dla braku obrotów. Usposobienie spokojnie.

Obwieszczenie.

W sprawie przymusowej sprzedaży nieruchomości Wielichowo tom IV. k. nr. 174 i tom V. k. nr. 227, zapisanych w księdze gruntowej na nazwisko małżonków Buśko 3 K. 4/21 został termin przetargowy, wyznaczony na dzień 21 września 1921 zniesiony.

Śmigiel, dnia 18. lipca 1922

Sąd Powiatowy.